

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 3 września 2014 roku powódka A. G. reprezentowana przez pełnomocnika wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 100.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 sierpnia 2014 roku tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448k.c. w związku z art. 24 par. 1 k.c. oraz o zasądzenie kosztów postępowania według spisu kosztów.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki wskazał, że w dniu 28 lipca 2001 roku miał miejsce wypadek drogowy w S., w którym śmierć poniosła matka powódki. Sprawca wypadku nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki F. (...), jadąc z nadmierną prędkością i zbliżając się do przejścia dla pieszych nie zmniejszył prędkości jazdy, w sposób nienależyty obserwował przedpole jazdy, potrącił na przejściu dla pieszych B. G., matkę powódki, która zmarła na miejscu.

Sprawca wypadku został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. za czyn z art. 177 par. 1 i 2 k.k. na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby czterech lat.

Powódka zgłosiła swoje roszczenie pozwanemu, który decyzją z dnia 29 lipca 2014 roku odmówił przyznania na jej rzecz zadośćuczynienia w związku ze śmiercią matki.

Powódka wskazała, że śmierć matki była dla niej traumatycznym przeżyciem, mimo upływu czasu powódka ciągle tęskni za mamą, odczuwa jej brak, a smutek, żal, przygnębienie ogarnęły całe jej życie. Powódka zaczęła stronić od rówieśników, zamknęła się w sobie, miała problemy ze znalezieniem pracy, korzystała z pomocy psychologa. Powódka nigdy nie pogodziła się ze śmiercią swojej mamy.

W odpowiedzi na pozew wniesionej w dniu 26 września 2014 roku pozwany reprezentowany przez pełnomocnika nie uznał powództwa, wnosząc o jego oddalenie. Nadto pełnomocnik pozwanego wniósł o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się zmarłej do powstania szkody w 30 procentach.

Pozwany zaznaczył, że od daty zdarzenia minęło 13 lat i upływ czasu mógł spowodować zatarcie lub osłabienie emocji, które występowały w niedługim czasie po śmierci najbliższej osoby.

W ocenie strony pozwanej wypłacone powódce świadczenia wyczerpują roszczenia strony powodowej i wypełniają swoją kompensacyjną funkcję.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

Pełnomocnik powódki nie uznał zarzutu przyczynienia zgłoszonego przez pozwanego.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny***

W dniu 28 lipca 2001 roku w S. doszło do wypadku drogowego. Sprawca wypadku K. M. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki F. (...), jadąc z nadmierną prędkością i zbliżając się do przejścia dla pieszych nie zmniejszył prędkości jazdy, w sposób nienależyty obserwował przedpole jazdy, potrącił na przejściu dla pieszych B. G., matkę powódki, która zmarła na miejscu.

Sprawca wypadku został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. za czyn z art. 177 par. 1 i 2 k.k. na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby czterech lat.

***(dowód: dokumenty w aktach VII K 464/01 – wyrok k. 210)***

Na podstawie dokumentacji zebranej w sprawie karnej nie można było precyzyjnie określić kierunku ruchu pieszej w okresie bezpośrednio poprzedzającym uderzenie jej przez samochód. Biegły z zakresu ruchu drogowego przyjął i opisał w swojej opinii dwie wersje możliwych zachowań uczestników wypadku. Według pierwszej wersji sprawcą wypadku była piesza, która wkroczyła na tor ruchu nadjeżdżającego z lewej strony samochodu w odległości od niej o około 30 m. bez właściwej oceny parametrów ruchu tego pojazdu i oceny możliwości zatrzymania przed torem ruchu pieszej przez kierującego pojazdem.

Kierujący samochodem nie dopełnił obowiązku zmniejszenia prędkości przed przejściem dla pieszych. Pozostawało to w związku przyczynowym z zaistnieniem wypadku. Kierowca należycie obserwując jezdnię miałby możliwość wykonania manewru obronnego w postaci ominięcia pieszej poprzez skręt w lewo. Przy przyjęciu takiej wersji piesza wkracza na jezdnię z prawej strony, a następnie po przejściu 1,8 m. obraca się o 180 °.

Przy przyjęciu drugiej wersji należałoby uznać, że kierujący samochodem zbliżając się do wyznaczonego przejścia dla pieszych nie miał praktycznie żadnego rozeznania co do stanu ruchu pieszych na przejściu. W tej wersji należałoby uznać, że sprawcą wypadku był kierujący samochodem, który nie ustąpił pierwszeństwa przejścia pieszej znajdującej się na wyznaczonym przejściu.

Piesza przechodząc jezdnię po przejściu dla pieszych była zobowiązana do zachowania szczególnej ostrożności. Zbliżając się do drugiej połowy jezdni i właściwie oceniając sytuację drogową mogła zauważyć zbliżający się do przejścia samochód, którego parametry ruchu wskazywały, że osoba kierująca tym pojazdem nie zamierza zatrzymać się przed torem ruchu pieszej. Zachowanie się pieszej w tej wersji wypadku pozostawało w związku przyczynowym z zaistnieniem wypadku.

***(dowód: opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego T. D. w aktach VII K 464/01- k. 114 – k. 127)***

Piesza przyczyniła się do wypadku, ponieważ gdyby właściwie rozeznała sytuację, to mogła zauważyć samochód zbliżający się do przejścia, którego ruch wskazywał, że nie zamierza się zatrzymać.

***(dowód: opinia ustna biegłego T. D. w aktach VII K 464/01 – k. 181v)***

Pojazd sprawcy wypadku posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie (...).

***(okoliczność bezsporna)***

Przed wypadkiem powódka mieszkała wraz z rodzicami i młodszym bratem, wówczas 11 – letnim. W dacie wypadku powódka miała 21 lat, była studentką drugiego roku na kierunku ekonomicznym. W dniu, kiedy doszło do tragicznego zdarzenia powódka wraz z bratem przebywała u babci i czekała na mamę, która miała dzieciom przynieść owoce. Przebywając u babci, powódka wraz z bratem usłyszeli huk, pisk hamulców i pobiegli zobaczyć, co się stało. Powódka i jej brat zobaczyli swoją mamę leżącą w kałuży krwi.

Powódka nie mogła poradzić sobie ze stratą mamy, korzystała i nadal korzysta z pomocy psychologa. Szczególnie odczuwała pustkę w czasie świąt, przy stole wigilijnym. W czasie studiów miała dużo poprawek, chociaż studia udało jej się ukończyć w terminie. Mama była dla powódki najukochańszą osobą, której nikt nie jest w stanie zastąpić. Powódka nie założyła jeszcze własnej rodziny. Od sierpnia 2014 roku mieszka osobno, a od dwóch lat podjęła stałą pracę. We wcześniejszym okresie powódka pracowała jedynie w ramach umów na zastępstwo. Brat powódki studiuje i mieszka w W..

Przed wypadkiem powódka spędzała czas ze swoimi rodzicami i bratem. Byli zgodną, szczęśliwą rodziną, razem spędzali urlopy. Po tragicznej śmierci mamy powódka stała się zamknięta w sobie, a wcześniej lubiła kontakty z

rodziną, koleżankami. W czasie świąt zarówno powódka, jak i jej ojciec i brat nie chcieli przyjeżdżać do rodziny, woleli zostać w domu, żeby być ze sobą i spędzać czas w milczeniu.

Śmierć mamy była dla powódki traumatycznym przeżyciem. Powódka korzystała i nadal korzysta z pomocy psychologa. Mimo upływu czasu powódka nadal dystansuje się od rówieśników, często jest smutna. Powódka ciągle nie może pogodzić się ze stratą mamy, odizolowała się od przyjaciół, nie chce z dalszą rodziną spędzać świąt.

Powódka zażywa czasami leki uspokajające, które dostępne są bez recepty, ciągle odczuwa też niepokój. Poza tym leczy się też kardiologicznie.

**(dowód: zeznania świadków – A. S. – nagranie min. od 00:16:07 – 00:19:02- płyta k. 80, protokół skrócony – k. 78, S. G. – nagranie min. od 00:19:44 – 00:21:53- płyta k. 80, protokół skrócony – k. 78, 78v, A. W. – nagranie min. od 00:22:54 – 00:25:44 – płyta k. 80, protokół skrócony – k. 78v, zeznania powódki – nagranie min. od 00:05:46 – 00:12:34 – płyta k. 80, protokół skrócony – k. 77v w związku z zeznaniami – nagranie min. od 00:03:59 – 00:07:31 – płyta k. 120, protokół skrócony – k. 118v, zaświadczenia lekarskie – k. 73, 74, 75)**

Śmierć matki w sposób istotny wpłynęła na stan emocjonalny powódki i jej funkcjonowanie w życiu rodzinnym i osobistym. Zaburzenia emocjonalne związane ze śmiercią matki, nasilone przed laty, aktualnie ustąpiły w znacznej mierze. Powódka nie wymaga aktualnie psychoterapii ani farmakoterapii, ani też leczenia psychiatrycznego. Upływ czasu, systematyczne oddziaływania psychoterapeutyczne przyniosły istotną poprawę stanu psychicznego w porównaniu do stanu sprzed lat. Nie doszło do załamania linii życiowej powódki, która realizuje swoje cele życiowe, pracuje, usamodzielniała się. U powódki nie występuje aktualnie długotrwały uszczerbek na zdrowiu, mimo że wcześniej, w 2004 roku został stwierdzony uszczerbek w wysokości 10 %, za czym przemawiał jej stan psychiczny.

**(dowód: opinia biegłego psychiatry B. J. – k. 97 – 99)**

Przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Tryb. toczyła się sprawa z powództwa A. G. przeciwko (...) S.A. o odszkodowanie i rentę i w sprawie IC 1120/02 zostało na jej rzecz zasądzone odszkodowanie w kwocie 45.000 zł., skapitalizowana renta w kwocie 7.020 zł. i renta miesięczna w kwocie 180 zł. W sprawie tej w 2004 roku była sporządzana opinia sądowo – psychiatryczna, w której stwierdzono, że u A. G. występują zaburzenia depresyjne o pierwotnym podłożu reaktywnym. Przed wypadkiem u powódki nie występowały żadne zakłócenia czynności psychicznych, a stwierdzone schorzenie pozostaje w ścisłym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 28 lipca 2001 roku. Stwierdzone schorzenie spowodowało u powódki trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10 %. Rokowania na przyszłość odnośnie stanu zdrowia A. G. były niepewne.

Biegły psycholog stwierdził wówczas u powódki rozwinięte oraz przewlekłe zaburzenia nastroju o charakterze depresyjnym mające ścisły związek ze śmiercią matki. Rokowania co do stanu psychicznego powódki były oceniane raczej niekorzystnie.

**(dowód: wyrok z dnia 28.02.2005 r. w aktach sprawy IC 1121/02 – k.238, 239, opinia biegłego psychiatry L. G. – k. 162 – 164, opinia biegłego psychologa J. T. – k. 174 -177)**

W sprawie IC 515/10 Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. zostały podwyższone świadczenia na rzecz brata powódki C. G. w związku ze śmiercią jego matki. Podwyższenie dotyczyło renty miesięcznej.

**(dowód – akta sprawy IC 515/10 – wyrok – k 126, 127)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych dowodów.

**Sąd zważył co następuje**

Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie. Bezsportnym jest, że samochód sprawcy wypadku, w następstwie którego poniosła śmierć matka powódki ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie (...).

Zgodnie z treścią art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 .r.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art.35).

Z treści tego przepisu wynika, że sprawca szkody odpowiada między innymi za szkodę, której następstwem jest śmierć. Śmierć osoby bliskiej może natomiast prowadzić do naruszenia dobra osobistego jakim jest więź rodzinna i dawać tym samym prawo do żądania zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Obowiązujący aktualnie przepis art. 446 § 4 k.c. dający rodzinie zmarłego możliwość dochodzenia zadośćuczynienia wprowadzony był ustawą z dnia 30 maja 2008 rok o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz.U. nr 116,poz.731), która weszła w życie 3 sierpnia 2008 roku i ma zastosowanie do zdarzeń prawnych zaistniałych po dniu 3 sierpnia 2008 roku.

Rozpatrując niniejszą sprawę pod kątem art. 446 § 4 k.c. najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługiwałoby roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 1 k.c., gdyż śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku.

Okoliczności te nie wykluczają jednak zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. na jaką to podstawę powoływała się powódka.

Zgodnie bowiem z orzecznictwem Sądu Najwyższego, które podziela Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (vide wyrok SN z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. akt I CSK 621/10, LEX nr 848128, wyrok SN z dnia 10 listopada 2010 roku, sygn. akt II CSK 248/10, LEX nr 785681, uchwała SN z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, LEX nr 604152).

Zgodnie z art. 448 zdanie 1 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Art. 23 k.c. zawiera katalog dóbr osobistych i ma on charakter otwarty. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznawane są za doniosłe i zasługujące na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Dlatego też w przekonaniu Sądu brak jest argumentów, które nie pozwalałyby uznać więzi rodzinnych jako dobra osobistego, które pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c.

Więzi te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r. i o.). Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między

członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki jest spójnie reprezentowany w orzecznictwie. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 września 2005 r. I ACa 554/2005 (Przełęcz Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku (...) poz. 2 str. 5) stwierdził, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. 1.) Także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CK 307/2009 (niepubl.) uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Biorąc pod uwagę wskazane wyżej przesłanki, poglądu tego - wbrew zastrzeżeniom zgłaszanym w piśmiennictwie - nie można postrzegać jako nieuprawnioną próbę kreowania („na siłę”) nowej postaci dobra osobistego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r. III CZP 76/2010).

Także w uchwale z dnia 10 listopada 2010 Sąd Najwyższy potwierdził możliwość zastosowania art. 24 w zw. z 448 k.c. w przypadku, gdy śmierć nastąpiła w wyniku deliktu przed wejściem w życie wskazywanej nowelizacji. W wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009 (OSNC 2010/C poz. 91) jako podstawę prawną przyznania zadośćuczynienia Sąd Najwyższy wskazał art. 448 k.c. Pogląd ten należy podzielić, art. 446 § 3 k.c. bowiem dawał podstawę naprawienia nieuchwytniej szkody majątkowej, niepodlegającej naprawieniu na podstawie § 1 i 2, problematyczne było natomiast uznawanie, że może stanowić także podstawę przyznania zadośćuczynienia za krzywdę moralną spowodowaną utratą osoby bliskiej. Stosowanie art 446 § 3 k.c. stanowiło próbę poszukiwania ochrony osób bliskich zmarłego, jednak po wejściu w życie art. 448 k.c. ten właśnie przepis dawał wyraźną podstawę do przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dobra osobistego, jakim jest utrata więzi rodzinnej, powodującego cierpienia i ból." (uchwała SN z 10 listopada 2010 r. II CSK 248/2010).

Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c. rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania." (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009).

Podobne stanowisko zostało zaprezentowane w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11. Sąd Najwyższy udzielając odpowiedzi na pytanie: "Czy najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje - na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. - zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w sytuacji, gdy śmierć poszkodowanego nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.?" podjął uchwałę o następującej treści:

„Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.”

Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia, jak trafnie uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r., najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4 jak i 448 k.c. z tym, że na podstawie pierwszego z tych przepisów jest to prostsze z uwagi na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją zaś jedyną podstawę dla roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c. i to zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego jak i dla innych podmiotów" (Uchwała SN z dnia 13 lipca 2011r., III CZP 32/11).

W świetle powyższego w ocenie Sądu zachodzą w przedmiotowej sprawie przesłanki do przyznania na rzecz powódki zadośćuczynienia po śmierci matki.

Odnosząc się do kwestii wysokości zadośćuczynienia wskazać należy, że na skutek śmierci matki powódki zerwaniu uległa więź łącząca rodzinę.

W dacie śmierci mamy, powódka była osobą młodą, studiowała na drugim roku studiów ekonomicznych, mieszkała z rodzicami, tworząc z nimi i z bratem szczęśliwą kochającą się rodzinę. Niewątpliwym jest, że powódka jako młoda dziewczyna mogła liczyć na pomoc i wsparcie swojej mamy, mogła się jej poradzić i zwierzyć.

Tragiczna śmierć mamy była dla powódki traumatycznym przeżyciem, z którym nie może pogodzić się do dnia dzisiejszego. Powódka z osoby koleżeńskiej, otwartej w jednej chwili stała się zamknięta, unikając kontaktów z rówieśnikami, czy też z dalszą rodziną. Szczególnie ciężkie były dla niej święta, w trakcie których wraz z ojcem i bratem nie chcieli odwiedzać dalszej rodziny, a zostając w domu pogłębiali swój smutek i poczucie osamotnienia. Powódka przez wiele lat korzystała z pomocy psychologicznej, zażywając także leki. Kilka lat po śmierci mamy lekarz psychiatra stwierdził u niej uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10 %, który aktualnie, jak ocenił biegły psychiatra nie występuje.

Powódka, mimo upływu czasu nie może pogodzić się ze śmiercią matki, nadal odczuwa smutek i żal, często odwiedza grób mamy, poza tym dopiero niedawno wyprowadziła się od ojca, zamieszkując samodzielnie i podejmując stałą pracę.

W ocenie Sądu uwzględniając powyższe okoliczności, czasokres od momentu wypadku, aktualny stan zdrowia i jakość funkcjonowania powódki w społeczeństwie, odpowiednim zadośćuczynieniem byłaby kwota 55.000 złotych.

Jednocześnie Sąd uznał, że tak ustalone odszkodowanie winno zostać zmniejszone z uwagi na przyczynienie się zmarłej do powstałej szkody.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza z dokumentów znajdujących się w aktach karnych VII K 464/01 w postaci opinii biegłego do spraw ruchu drogowego, wynika, że sprawcą wypadku był kierujący samochodem, który nie ustąpił pierwszeństwa przejścia pieszej znajdującej się na wyznaczonym przejściu.

Piesza przechodząc jezdnię po przejściu dla pieszych była zobowiązana do zachowania szczególnej ostrożności. Zbliżając się do drugiej połowy jezdni i właściwie oceniając sytuację drogową mogła zauważyć zbliżający się do przejścia samochód, którego parametry ruchu wskazywały, że osoba kierująca tym pojazdem nie zamierza zatrzymać się przed torem ruchu pieszej. Zachowanie się pieszej pozostawało w związku przyczynowym z zaistnieniem wypadku.

Mając na uwadze powyższą opinię Sąd uznał, że stopień przyczynienia się zmarłej kształtuje się na poziomie około 10 procent.

Konsekwencją powyższego było zmniejszenie ustalonego powódce zadośćuczynienia na podstawie art.362 k.p.c. do kwoty 50.000 zł.

Jednocześnie Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, że poszkodowana B. G. przyczyniła się do powstania szkody w 30 %. Należy zauważyć, że pozwany reprezentowany przez pełnomocnika nie wskazał na czym polegało przyczynienie się zmarłej do powstałej szkody, a opis czynu, za który został skazany sprawca wypadku i opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego nie potwierdzają, aby poszkodowana we wskazanym przez pozwanego stopniu przyczyniła się do szkody.

Z uwagi na przytoczone powyżej okoliczności Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, oddalając powództwo w pozostałej części jako zbyt wygórowane.

Ustawowe odsetki od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia Sąd zasądził na podstawie art. 481 k.c. od momentu kiedy pozwany zaczął być w zwłóce z zapłatą świadczenia, tj. od następnego dnia od daty wydania przez pozwanego decyzji z dnia 5 sierpnia 2014 roku, odmawiającej przyznania zadośćuczynienia.

Sąd uznał również, że wskazywana przez pozwanego okoliczność, że powódka otrzymała już określone kwoty, na podstawie orzeczenia wydanego w sprawie IC 1120/02 nie wyłączają prawa powódki do żądania zadośćuczynienia, ponieważ we wskazanej sprawie powódka miała zasądzone określone kwoty tytułem odszkodowania i renty, które to roszczenia nie są tożsame z dochodzonym w niniejszej sprawie zadośćuczynieniem.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia. Łączne koszty procesu wyniosły 12.704,61 zł., z czego powódka poniosła koszty w kwocie 8.917 zł (5.000 zł. – opłata od pozwu, 3.617 zł. – koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa i 300 zł zaliczki na poczet opinii biegłego), a pozwany poniósł koszty w kwocie 3.617 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową i kwotę 170,61 zł tytułem zwrotu wydatków (wynagrodzenia dla biegłego).

Powództwo zostało uwzględnione w 50 procentach i w takim zakresie pozwany winien ponieść koszty procesu. Odnosząc procent przegranej sprawy do wysokości poniesionych kosztów Sąd obciążył pozwanego kosztami procesu w kwocie 2.564 złotych (12.704,61 x 50% - 3.787,61).

Z uwagi na wynik sprawy Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 kpc nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 170,61 zł. tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na poczet wynagrodzenia biegłego.